



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Żywicka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Robert Stefanicki

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania Z. P.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 13 listopada 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 26 października 2022 r., sygn. akt III AUa 439/21,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od odwołującej się Z. P. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie 480 zł (słownie: czterysta osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Robert Stefanicki Agnieszka Żywicka Renata Żywicka

UZASADNIENIE

Decyzją z 1 lipca 2017 r. o znaku KRI [...], Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr [...] z 1 czerwca 2017 r., ponownie ustalił Z. P. wysokość renty inwalidzkiej od 1 października 2017 r. Ustalając wysokość nowego świadczenia, organ emerytalny przyjął, że renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do II grupy, stanowi 0,00% podstawy wymiaru, a tym samym łączna wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do gr. II, stanowi 0,00% podstawy wymiaru i wynosi 0,00 zł. Z uwagi na to, że ustalona wysokość renty inwalidzkiej, okazała się niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości, uległa podwyższeniu do kwoty 1.000 zł. Organ emerytalny jednocześnie nie podjął wypłaty renty inwalidzkiej z uwagi na posiadanie przez Z. P. uprawnień do wyższej emerytury policyjnej.

Decyzją z 1 lipca 2017 r. o znaku KRW [...], Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie otrzymanej z IPN nr [...] z 1 czerwca 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury Z. P. od 1 października 2017 r., która po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy, wyniosła 1.716,81 zł. Przy ustaleniu wysokości świadczenia, organ emerytalny przyjął, że emerytura Z. P. wynosi 40,30% podstawy wymiaru w wysokości 5.385,38 zł - tj. 2.170,31 zł i obniżono ją do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS - tj. do kwoty 2.069,02 zł.

Odwołanie od obu powyższych decyzji wywiodła Z. P., wnosząc o ich zmianę przez przyznanie świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowej, nieobniżonej wysokości.

Wyrokiem z 24 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję z 1 lipca 2017 r. nr KRW [...] w ten sposób, że stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującej się przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących

służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej się począwszy od 1 października 2017 r. emeryturę w dotychczasowej wysokości (pkt 1), zmienił zaskarżoną decyzję z 1 lipca 2017 r. nr KRI [...] w ten sposób, że stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości renty inwalidzkiej odwołującej się przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej się począwszy od 1 października 2017 r. rentę inwalidzką w dotychczasowej wysokości (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej się 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (pkt 3).

Na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 lutego 2021 r., Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 26 października 2022 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddalił odwołanie (pkt 1), zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i oddalił odwołanie (pkt 2), zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 i nie obciążył odwołującej się obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego (pkt 3), nie obciążył odwołującej się obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 4). Przy czym postanowieniem z 16 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu na skutek zażalenia organu rentowego na punkt 4 powyższego wyroku zmienił zaskarżone postanowienie w pkt 4 wyroku Sądu Apelacyjnego z 26 października 2022 r. w ten sposób, że zasądził od odwołującej się na rzecz organu rentowego 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Z. P., ur. [...]. w G., po ukończeniu 7 - letniej szkoły podstawowej, podjęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym w G., zdając egzamin dojrzałości w 1965 r. Od 1 lipca 1965 r. do 15 września 1965 r. pozostawała zatrudniona w Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział w G. na stanowisku referenta. Następnie, w tym samym roku, rozpoczęła studia na Uniwersytecie [...] w P. na Wydziale Filologicznym - Germanistyki, uzyskując 24 września 1970 r. tytuł magistra filologii germańskiej.

Po ukończeniu studiów, odwołująca się nie chciała pracować jako nauczyciel - germanista w szkole i z własnej woli podjęła pracę w Milicji Obywatelskiej. Pełnomocnik Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac ds. Zatrudnienia Absolwentów Szkół Wyższych, pismem z 17 czerwca 1970 r. o nr [...], skierował odwołującą się do pracy w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w P. na okres 3 lat. Po przyjęciu do pracy w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w P. odwołująca się wykonywała pracę na następujących stanowiskach: - oficer techniki operacyjnej Sekcji 2 Wydziału „T” KWMO i oficer Sekcji 3 Wydziału „T” KWMO (od 16 czerwca 1970 r. do 31 grudnia 1974 r.), - referent techniki operacyjnej Sekcji 3 Wydziału „T” KWMO (od 1 listopada 1975 r. do 30 listopada 1975 r.), - inspektor Sekcji 3 Wydziału „T” KWMO/WUSW (od 1 grudnia 1975 r. do 31 maja 1987 r.), - straszy inspektor Wydziału „T” WUSW (od 1 czerwca 1987 r. do 30 lipca 1990 r.).

Wydział „T” KWMO był Wydziałem Techniki Operacyjnej, w ramach którego działały m.in. sekcja przeszukań, sekcja zakładania podsłuchów. Pomimo zmiany stanowisk odwołująca się, pracując w Wydziale „T”, zajmowała się tłumaczeniami: dokumentów, pism i rozmów, i to zarówno stacjonarnie, w tym w P., jak i w terenie. Odwołująca się grzecznościowo była również proszona o pomoc w tłumaczeniach w innych wydziałach, a nadto była powoływana jako tłumacz do pracy w Prokuraturze w P. (np. do sprawy o sygn. akt II Ds. [...]) i Kolegium ds. Wykroczeń w P., i to np. w związku z wypadkami komunikacyjnymi, kradzieżami, handlem i innymi przestępstwami lub wykroczeniami z udziałem obcokrajowców. Do zakresu obowiązków zawodowych odwołującej się należało: tłumaczenie np. treści zeznań przesłuchiowanych osób, treści nagranych taśm pozyskanych z podsłuchów w mieszkaniach i hotelach; selekcjonowanie materiałów pozyskanych w trakcie działań operacyjnych.

Odwołująca się nie uczestniczyła w działaniach operacyjnych wykonywanych w Wydziale „T”, w tym w zakładaniu podsłuchów i przeszukiwaniach. Stanowiska zajmowane przez odwołującą się nie były decyzyjne. Odwołująca się podlegała poleceniom służbowym swoich przełożonych, do których należał m.in. M. L.. Odwołująca się pracowała na 2 zmiany.

W miejscu pracy Z. P. cieszyła się dobrą opinią przełożonych; będąc postrzeganą jako osoba m.in. wywiązująca się ze swoich obowiązków bez zastrzeżeń, skromna, uczynna, reprezentująca dobry poziom intelektualny, sprawna, pilna, pracowita, taktowna, koleżeńska.

W ramach kursów i szkoleń odwołująca się od 16 czerwca 1970 r. do 30 lipca 1990 r. m.in.: - 9 października 1972 r. ukończyła 30 dniowy kurs wstępny dla nowo przyjętych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa; - w początkowym okresie zatrudnienia uczęszczała na kurs języka angielskiego, jednakże nie uzyskała dokumentów potwierdzających nabycie odpowiednich kwalifikacji zawodowych; - ukończyła cykl doskonalenia zawodowego trwający od 15 września 1971 r. do 30 maja 1974 r.; - od lutego 1976 r. do maja 1976 r. uczestniczyła w kursie doskonalącym znajomość języka niemieckiego na Uniwersytecie [...] w B.;- w 1978 r. ukończyła roczne Studium Podyplomowe Akademii Spraw Wewnętrznych celem uzyskania stopnia oficerskiego, i to po uprzednim zdaniu egzaminu poprawkowego z przedmiotu „Podstawy Nauk Politycznych”; - ukończyła cykl doskonalenia zawodowego trwający od 1 października 1974 r. do 30 czerwca 1977 r.; - ukończyła cykl doskonalenia zawodowego trwający od 1 października 1977 r. do 30 czerwca 1980 r.; - ukończyła cykl doskonalenia zawodowego trwający od 1 października 1980 r. do 30 czerwca 1983 r. Odwołująca się nie była członkiem [...]. W czasie zatrudnienia odwołująca się była zobligowana do informowania przełożonych o wyjazdach swoich i rodziny za granicę, w tym brata Z. P.1. W okresach tzw. niepokojów społecznych odwołująca się uczestniczyła w patrolach trzyosobowych po mieście, nie uczestnicząc w innych działaniach, w tym tzw. „zabezpieczających” i nie podejmując ze swej strony działań związanych ze zwalczaniem opozycji i kościoła.

Przeciwko odwołującej się, w związku z jej służbą, nie zostało wszczęte i nie było prowadzone postępowanie karne i dyscyplinarne. Odwołująca się w okresie służby otrzymała następujące odznaczenia: Brązową Odznakę „w Służbie Narodu”, Srebrny Krzyż Zasługi, Brązową Odznakę za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, Srebrną Odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego. W okresie zatrudnienia w Policji do obowiązków odwołującej się dodatkowo należało tłumaczenie związane z handlem samochodami i amfetaminą.

Odwołująca się ukończyła służbę w Policji w stopniu nadkomisarza (dawniej kapitana) 30 kwietnia 2000 r. w związku z przejściem na emeryturę.

Decyzją z 30 marca 2001 r., znak [...], organ emerytalny przyznał Z. P. prawo do emerytury policyjnej. Do ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia organ emerytalny przyjął podstawę wymiaru w wysokości 3.172,24 zł. Wysokość emerytury wyniosła 75,00% podstawy wymiaru, tj. 2.379,18 zł.

Decyzją z 5 lipca 2001 r., znak [...], organ emerytalny naliczył Z. P. emeryturę policyjną w wysokości 2.681,33 zł. Do ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia organ emerytalny przyjął podstawę wymiaru w wysokości 3.575,11 zł, przy czym organ emerytalny podwyższył świadczenie o 15,00% podstawy wymiaru z tytułu inwalidztwa, pozostającego w związku ze służbą, tj. o kwotę 536,27 zł.

Decyzją z 9 grudnia 2009 r., nr [...]1 Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 15b w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2004 r., poz. 67 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN nr [...]2 z 2 listopada 2009 r., ponownie ustalił wysokość emerytury Z. P. od 1 stycznia 2010 r., i to w wysokości 3.133,38 zł, jednakże jej wypłatę organ rentowy wstrzymał z uwagi na posiadanie przez odwołującą się prawa do korzystniejszej renty inwalidzkiej.

21 czerwca 2017 r. do organu emerytalnego wpłynęła informacja IPN z 1 czerwca 2017 r. o przebiegu służby Z. P. nr [...], w której wskazano (na podstawie posiadanych akt osobowych), że odwołująca się od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Na podstawie powyższej informacji, organ rentowy zaskarżoną decyzją z 1 lipca 2017 r. o znaku KRW [...] ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującej się od 1 października 2017 r. w kwocie netto 1.716,81 zł, tj. 40,30% podstawy wymiaru 2.170,31 zł, którą ograniczono do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS - tj. do kwoty 2.069,02 zł.

Ponadto, drugą zaskarżoną decyzją z 1 lipca 2017 r. o znaku KRI [...] organ emerytalny ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej odwołującej się od 1 października 2017 r. na 0,00% podstawy wymiaru, a ponieważ okazała się niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia najniższego, podwyższył ją do 1.000 zł, jednakże wstrzymał jej wypłatę wobec uprawnienia do korzystniejszej emerytury.

Instytut Pamięci Narodowej anulował uprzednio wystawioną Informację o przebiegu służby odwołującej się i wystawił nową Informację z 11 maja 2018 r. nr [...] potwierdzającą służbę odwołującej się na rzecz totalitarnego państwa od 16 czerwca 1970 r. do 30 lipca 1990 r.

W oparciu o nową informację z Instytutu Pamięci Narodowej organ rentowy wydał decyzję z 5 czerwca 2018 r., nr KRW [...], i to ustalając od 1 lipca 2018 r. wysokość świadczenia emerytalnego dla odwołującej się na 1.754,32 zł.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej oraz renty inwalidzkiej odwołującej się, w szczególności do ich obniżenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z zachowanych w aktach osobowych dokumentów dotyczących odwołującej się nie wynika w żaden sposób, aby w okresie swojej służby, w szczególności zaś w wymienionym przez IPN okresie od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r., wykonywała jakiegokolwiek czynności, które naruszałyby podstawowe prawa i wolności człowieka.

Analiza akt personalnych odwołującej się, nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej i Komendę Wojewódzką Policji, nie daje w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do uznania, aby odwołująca się od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, wyniki postępowania potwierdziły, że odwołująca się w ramach zajmowanych stanowisk

nigdy nie wykonywała czynności techniczno-operacyjnych, niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa. Odwołująca się wykonywała zawód tłumacza z racji wykształcenia jako germanista i nie była osobą decyzyjną.

Sąd Okręgowy wskazał, że czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa były elementem tajnej inwigilacji, również z użyciem agentury, jednostek podejrzewanych o wrogą działalność przeciwko ówczesnemu państwu. Polegały one w szczególności na zakładaniu podsłuchów (telefonicznych, telegraficznych, pokojowych), podglądów, robieniu dokumentacji fotograficznej, tajnych przeszukań, prowadzeniu obserwacji i kontroli korespondencji. Mogły je wykonywać tylko ściśle wskazane jednostki: Biuro „T” MSW i wydziały „T” KWMO/WUSW oraz Biuro „B” MSW i wydziały „B” KWMO/WUSW oraz do chwili likwidacji Zarządzeniem 115/org z 30 maja 1989 r. Ministra Spraw Wewnętrznych, Biuro „W” i wydziały „W” KWMO/WUSW.

Odwołując się jednak - mimo zatrudnienia w Wydziale „T” KWMO/WUSW - zdaniem Sądu Okręgowego - nie można poczynić jakiegokolwiek zarzutu pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka w związku ze służbą od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r., a także zarzutu innych rażących zachowań, które skutkować musiałyby obniżeniem spornych świadczeń w oparciu o kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie bez znaczenia dla oceny sytuacji prawnej odwołującej się są też jej pozytywna weryfikacja w 1990 r. oraz fakt pełnienia przez nią służby w Policji aż do 30 kwietnia 2000 r.

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, jeśli doszło już uprzednio do obniżenia świadczeń funkcjonariuszy na podstawie ustawy nowelizującej z 2009 r. (jak to miało miejsce w przypadku świadczeń emerytalnych) i nie zostały ujawnione żadne nowe okoliczności rzutujące na negatywną, bądź jeszcze bardziej negatywną ocenę służby, pełnionej w tym samym czasie, który był już poddany wcześniejszej ocenie i weryfikacji, i to przy całkowicie pasywnej postawie dowodowej organu rentowego, to w konsekwencji również ze względu na zasadę *ne bis in idem*, należało stwierdzić, dokonując subsumcji stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, że

odwołująca się nie spełnia warunków wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej na zasadach wskazanych w ustawie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były uzasadnione.

Zdaniem Sądu odwoławczego, jakkolwiek Sąd pierwszej instancji, przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, to jednak dokonane przez niego ustalenia faktyczne są wybiórcze, w konsekwencji czego doprowadziły one do błędnej oceny prawnej, że praca odwołującej się w spornym okresie nie spełniała kryterium służby na rzecz państwa totalitarnego, określonego w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Tymczasem szczegółowe zapoznanie się z dokumentami zgromadzonymi w aktach osobowych ubezpieczonej, doprowadzić musiały do uzupełnienia dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych o dodatkowe okoliczności, które wynikają z akt osobowych odwołującej się, a w konsekwencji do odmiennej oceny spornego okresu służby ubezpieczonej i uznania, iż charakter wykonywanych przez odwołującą się czynności w całym spornym okresie służby, spełnia powołane kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, o jakim mowa w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, iż w opinii służbowej z 29 czerwca 1971 r. za rok 1970/1971 Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie do odwołującej się wskazał: „W wydziale „T” zatrudniona jest od 16.VI.1970 r. na stanowisku oficera techniki operacyjnej. W tym czasie wykorzystywana była do eksploatacji obiektów hotelowych oraz do opracowywania materiałów z tych obiektów, jak również z obiektów mieszkaniowych. (...) W okresie jej krótkiego stażu pracy w Wydziale „T” szybko przyswoiła sobie skomplikowane zagadnienia pracy przydzielone jej do realizacji. (...) Dbą o powierzony jej sprzęt eksploatacyjny”.

W opinii służbowej z 24 czerwca 1971 r. za okres 1971-1972 Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie odwołującej się wskazał: „(...) Posiada ukończone studia germanistyczne i legitymuje się bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego. Dlatego też oprócz podstawowych zadań dokonuje tłumaczeń

dokumentów z tego języka, a nadto powierzono jej rolę tłumacza w niektórych czynnościach procesowych, za co otrzymywała zawsze pochwały. (...) Posiada należyłą orientację w zagadnieniach społeczno-politycznych, co umożliwia jej - mimo braku przeszkolenia zawodowego - właściwą ocenę wartości operacyjnej przetwarzanych materiałów. (...)”.

W opinii służbowej z 30 maja 1973 r. za rok 1973 Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie do odwołującej się wskazał: „(...) Obecnie uczęszcza na kurs języka angielskiego, którego znajomość jest bardzo pożądana w pracy Wydziału „T”. Posiada należyłą orientację w zagadnieniach społeczno-politycznych, jak również ogólnie-operacyjnych, co umożliwia jej dokonywanie właściwej oceny wartości operacyjnej sporządzanych dokumentów. (...) Ze względu na należyte przygotowanie teoretyczne i praktyczne do wykonywanej pracy oraz znajomość języka niemieckiego, jest bardzo przydatna na zajmowanym stanowisku, a dotychczasową postawą zawodową i społeczną w całym okresie służby przygotowawczej, zasłużyła w pełni na mianowanie jej stałym pracownikiem Służby Bezpieczeństwa”.

W opinii służbowej z 15 stycznia 1975 r. za okres 1973-1974 Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie do odwołującej się wskazał: „(...) Zatrudniona jest przy opracowywaniu materiałów PP z obiektów mieszkaniowych oraz obiektów hotelowych i ich eksploatacji. Ze względu na dobrą znajomość języka niemieckiego opracowuje materiały z PP z tego języka jak również tłumaczy inne dokumenty operacyjne oraz bierze udział jako tłumacz tego języka przy rozmowach operacyjnych z cudzoziemcami. Z nałożonych na nią obowiązków służbowych wywiązuje się należycie. Dobrze, wnikliwie i rzeczowo opracowuje materiały z obiektów mieszkaniowych. (...)”.

W notatce służbowej z 13 kwietnia 1977 r. inspektor Wydziału Kadr wskazał: „(...) Z uwagi na dotychczasową nienaganną pracę w organach MO, dobrą znajomość pracy techniczno-operacyjnej Wydziału „T” oraz ukończone studia filologiczne i zagraniczny kurs językowy - proponuje sierż. sztab. Z. P. pozostawić w dalszej służbie organach MO. (...)”.

W opinii służbowej z 7 grudnia 1977 r. Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie do odwołującej się wskazał: „(...) W organach Służby Bezpieczeństwa pracuje od dnia 16.VI.1970 r. Obecnie zajmuje stanowisko inspektora Sekcji III

Wydziału „T”. Poznała dobrze całość zagadnień dot. zarówno odtwarzania jak i eksploatację obiektów. W sposób umiętny prowadzi selekcję materiałów. Jest bardzo pilna i zdyscyplinowana. Wykorzystywana jest przede wszystkim do odtwarzania uzyskanych materiałów. Tłumaczy również dokumenty i materiały uzyskane w języku niemieckim. (...)”.

We wniosku personalnym z 8 lutego 1979 r. dotyczącym przyznania odwołującej się dodatku za znajomość języka niemieckiego, z-ca Naczelnika Wydziału „T” KWMO w P. wskazał: „(...) Zatrudniona jest na stanowisku na którym znajomość języków obcych, a zwłaszcza zachodnich jest wymogiem podstawowym i w pełni uzasadniona potrzebami operacyjnymi. (...)”.

We wniosku o nadanie odwołującej się stopnia porucznika milicji obywatelskiej, bezpośredni przełożony Komendant Wojewódzki MO w P. wskazał m.in., że odwołująca jest „aktywna w życiu społeczno-politycznym.”.

W opinii służbowej z 20 stycznia 1982 r. Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. odnośnie do odwołującej się wskazał: „(...) Zatrudniona jest przy opracowywaniu /w tym również z języka niemieckiego/ materiałów uzyskiwanych w wyniku stosowania środków techniki operacyjnej. (...) W miejscu pracy jak i poza nią potrafi przestrzegać obowiązujących zasad tajemnicy służbowej. Na odcinku działalności społeczno-politycznej w Wydziale jest bierna nie przejawia zainteresowania tymi zagadnieniami. (...)”

Zgodnie z zaświadczeniem z 28 września 1983 r. Z. P. została przeszkolona zgodnie z pismem z 16 czerwca 1983 r. Dyrektora Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW na temat zasad stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz postępowania funkcjonariuszy MO na miejscu zdarzenia lub przestępstwa i zdała egzamin komisyjny uzyskując ocenę dobrą.

W opinii służbowej z 15 stycznia 1985 r. z-ca Naczelnika Wydziału „T” KWMO w P. wskazał: „(...) Por. Z. P. zatrudniona jest w Sekcji III Wydziału „T” przy opracowywaniu /w tym również z języka niemieckiego/ materiałów operacyjnych uzyskiwanych w wyniku stosowania środków techniki operacyjnej. (...) W życiu społeczno-politycznym Wydziału nie przejawia większego zaangażowania. (...)”.

We wniosku personalnym o mianowanie odwołującej się na stanowisko starszego inspektora Wydziału „T”, Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. wskazał: „Kpt.

Z. P. zatrudniona jest w Sekcji III przy opracowywaniu materiałów operacyjnych uzyskiwanych środkami t.o. Posiada szeroki zakres wiedzy ogólnej i zawodowej. Samodzielnie realizuje wszystkie zlecone jej zadania służbowe. W toku realizacji codziennych obowiązków wykorzystuje biegłą znajomość języka niemieckiego. (...) W Sekcji III znajomość języków obcych, a zwłaszcza zachodnich, jest wymogiem podstawowym, który kpt. Z. P. spełnia. W związku z tym, że jest również b.dobrym pracownikiem w pełni odpowiada na mianowanie na stanowisko starszego inspektora Wydziału „T”.

W opinii służbowej z 15 października 1987 r. Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. podano, że odwołująca się otrzymała w 1986 r. Srebrny Krzyż Zasługi, a w 1980 r. Brązową Odznakę „W Służbie Narodu” i Brązową Odznakę „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego”. Z kolei w zakresie oceny realizacji zadań służbowych podał, że odwołująca się: „Zatrudniona jest głównie przy opracowywaniu materiałów pochodzących ze stosowania środków t.o. Z nałożonych zadań wywiązuje się bardzo dobrze.” „Z racji dużej pracowitości i sumienności wykorzystywana jest przy opracowywaniu materiałów o szczególnym stopniu trudności.” „Uzyskiwane wyniki stawiają ją w czołówce pracowników S. III.”

We wniosku personalnym z 12 września 1989 r. o przyznanie odwołującej się szczebla „C” dodatku operacyjnego, Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. wskazał: „Kpt. Z. P. wykonuje zadania służbowe związane z uzyskiwaniem i odtwarzaniem informacji przy pomocy środków techniki operacyjnej. Nałożone zadania służbowe wykonuje bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Jest pracownikiem zaangażowanym i pracowitym. Charakteryzuje ją ofiarność i sumienność.”.

We wniosku personalnym z 19 października 1989 r. o podwyższenie odwołującej się dodatku specjalnego Naczelnik Wydziału „T” KWMO w P. wskazał: „Kpt. Z. P. wykonuje zadania służbowe związane z uzyskiwaniem i odtwarzaniem informacji przy pomocy środków techniki operacyjnej. Nałożone zadania służbowe wykonuje bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Charakteryzuje ją ofiarność i sumienność. Jest pracownikiem zaangażowanym i pracowitym.”.

Od 31 lipca 1990 r. do 15 maja 1991 r. odwołująca się zajmowała stanowisko młodszego specjalisty Wydziału Techniki Operacyjnej KWP P., a od 16 maja 1991 r. specjalisty Wydziału Techniki Operacyjnej KWP P.. W rozkazie personalnym nr [...]

z 18 września 1992 r. podano, że Z. P. zajmowała stanowisko specjalisty w. techniki operacyjnej KWP i wobec reorganizacji KWP w P. oraz likwidacji dotychczasowych struktur, od 1 października 1992 r. została przeniesiona i mianowana na stanowisko równorzędne specjalisty Sekcji VI Wydział Techniki Operacyjnej. Ponadto wskazano również, że w okresie służby, w okresach niepokojów społecznych brała udział w działaniach zabezpieczających porządek.

Co istotne przy tym, odwołująca się nie kwestionowała pełnienia w okresie PRL służby w jednej z instytucji wskazanych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ale podnosiła, iż była jedynie tłumaczem języka niemieckiego i nie wykonywała żadnych czynności operacyjnych.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle treści powołanych powyżej, przykładowych dokumentów, twierdzeniom tym nie sposób dać wiary, albowiem wprost z nich wynika, iż odwołująca się zatrudniona była na stanowisku oficera techniki operacyjnej i brała udział w „eksploatacji obiektów mieszkaniowych”, jak i hotelowych, w uzyskiwaniu informacji przy użyciu technik operacyjnych, w tym został jej w tym celu wydany sprzęt eksploatacyjny, a znajomość języka niemieckiego jedynie służyła do odtwarzania, tłumaczenia tych uprzednio pozyskanych informacji. Co istotne przy tym przez cały ten okres otrzymywała dodatek specjalny i jak wynika z opinii, wniosków personalnych, była bardzo zaangażowanym pracownikiem.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że kwestią sporną była zatem - w tak ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy - zasadność dokonanego w zaskarżonych decyzjach zmniejszenia świadczenia emerytalnego i rentowego odwołującej się, dokonanego od 1 października 2017 r. na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr [...] z 1 czerwca 2017 r., o przebiegu jej służby na rzecz totalitarnego państwa. W informacji tej wskazano, że odwołująca się pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenia faktyczne, wobec ich niepełności, doprowadziły Sąd pierwszej instancji do błędnych wniosków o służbie odwołującej się.

Zdaniem Sądu odwoławczego z indywidualnej analizy służby (pracy) odwołującej się wynika, że w okresie objętym sporem, bez wątplenia, pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Poza formalnymi warunkami co do miejsca i czasu

pełnienia służby, przekonują o tym wykonywane przez nią czynności operacyjne, przy użyciu technik operacyjnych, wynikające wprost z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującej się, a odwołująca się nie wykazała okoliczności przeciwniej, wbrew ciężącemu właśnie na niej w tym względzie ciężarowi dowodowemu.

Z akt osobowych, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wynika wprost, iż praca odwołującej się nie sprowadzała się, jak twierdziła, wyłącznie do dokonywania tłumaczeń z języka i na język niemiecki, lecz że odwołująca się brała przede wszystkim udział w czynnościach operacyjnych mających na celu pozyskiwanie informacji i zaopatrzona była w tym celu w odpowiedni „sprzęt eksploatacyjny”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania odwołującej się nie są zatem w tym względzie wiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie, bowiem nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Zgromadzone dokumenty wskazują natomiast wprost, że odwołująca się podejmowała specyficzne, bezpośrednie działania, które zmierzały do podsłuchiwania, śledzenia obywateli, a tym samym naruszania ich podstawowych praw i wolności.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż odwołująca się, mimo że posiadająca już wykształcenie germanisty, z własnej woli podjęła pracę w Milicji Obywatelskiej. Po przyjęciu do pracy w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w P. odwołująca się wykonywała pracę na następujących stanowiskach: - od 16 czerwca 1970 r. do 31 grudnia 1974 r. - oficer techniki operacyjnej Sekcji 2 Wydziału „T” SB KWMO i oficer Sekcji 3 Wydziału „T” SB KWMO P.; - od 1 listopada 1975 r. do 30 listopada 1975 r. - referent techniki operacyjnej Sekcji 3 Wydziału „T” SB KWMO P.; - od 1 grudnia 1975 r. do 31 maja 1987 r. - inspektor Sekcji 3 Wydziału „T” SB KWMO/WUSW P.; - od 1 czerwca 1987 r. do 30 lipca 1990 r. - straszny inspektor Wydziału „T” SB WUSW P..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, już chociażby z tych względów nie ma podstaw do tego, aby móc przyjąć, że pomimo całego czasu pracy w Wydziale „T”, odwołująca się miała się zajmować wyłącznie tłumaczeniami dokumentów, pism i podsłuchiowanych rozmów. Wbrew uznaniu Sądu pierwszej instancji, nie można w sytuacji odwołującej się uznać, jakoby nie uczestniczyła w działaniach operacyjnych wykonywanych w Wydziale „T”, w tym w

zakładaniu podsłuchów i przeszukaniach oraz aby w okresach tzw. niepokojów społecznych odwołująca się nie uczestniczyła w działaniach tzw. „zabezpieczających”, skoro z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych odwołującej się nadesłanych przez Archiwum KWP w P. wynikają wprost odmienne okoliczności.

Odwołująca się w Wydziale „T” nie zajmowała się tylko tłumaczeniami z języka niemieckiego na polski i odwrotnie, bowiem zajmowała się także działalnością operacyjną. Z powołanych wyżej opinii służbowych, wniosków personalnych, ocen, wynika, że odwołująca się była wykorzystywana do eksploatacji obiektów hotelowych, jak również obiektów mieszkaniowych oraz do opracowywania materiałów z tych obiektów. W dokumentach wielokrotnie powtarza się informacja, mniej lub bardziej rozbudowana, o tym, iż odwołująca się była zatrudniona przy opracowywaniu materiałów PP z obiektów mieszkaniowych oraz obiektów hotelowych i ich eksploatacji. Ze względu na dobrą znajomość języka niemieckiego opracowywała materiały z PP z tego języka, jak również tłumaczyła inne dokumenty operacyjne oraz brała udział jako tłumacz tego języka przy rozmowach operacyjnych z cudzoziemcami. Odwołująca się, jak można wyczytać z dokumentów, wykazywała się dobrą znajomością pracy techniczno-operacyjnej Wydziału „T”, dobrze poznała całość zagadnień dotyczących zarówno odtwarzania, jak i eksploatację obiektów i w sposób umiętny prowadziła selekcję materiałów. Zdaniem Sądu odwoławczego, gdyby odwołująca faktycznie była jedynie tłumaczem, tego rodzaju umiejętności nie byłyby jej potrzebne. Posługiwanie się przez odwołującą się językiem niemieckim było dla pracy w Wydziale „T” wymogiem podstawowym i w pełni uzasadnionym potrzebami operacyjnymi, ale nie jedynym.

Na pracę odwołującej się w tym charakterze wskazuje także fakt, że w okresie służby powierzono jej sprzęt eksploatacyjny. Osobie, która zajmuje się wyłącznie tłumaczeniami, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powierzanie tego rodzaju sprzętu byłoby zbędne. Trudno też zaakceptować, aby jako osoba mająca zajmować się wyłącznie tłumaczeniami, miała potrzebę szybkiego przyswojenia sobie skomplikowanych zagadnień pracy przydzielonych jej do realizacji. Nie można również uznać, aby w sytuacji, gdyby odwołująca się faktycznie miała zajmować się wyłącznie tłumaczeniami jak twierdzi, jej przełożeni oceniali ją pod kątem znajomości

technik operacyjnych i jak je wykorzystuje. Z opinii o odwołującej się wynika także, że także społeczno-polityczna orientacja odwołującej się była należyta, co umożliwiało jej - mimo braku przeszkolenia zawodowego - właściwą ocenę wartości operacyjnej przetwarzanych materiałów, czy sporządzanych dokumentów. Ocenianie wartości operacyjnej przetwarzanych materiałów, w świetle chociażby zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie należy do zwykłych czynności tłumacza.

Odwołująca się była przez cały okres służby (niemal 20 lat) niezmiennie bardzo wysoko oceniana przez przełożonych. Jej praca była doceniana, uznawana za nienaganną, co też przekładało się na uzyskiwanie kolejnych stopni i dodatków pieniężnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle treści zgromadzonych przez Sąd pierwszej instancji dokumentów, nie przekonuje w szczególności także stanowisko odwołującej się, jakoby w okresach tzw. niepokoїв społecznych rzekomo nie uczestniczyła w działaniach tzw. „zabezpieczających”. W rozkazie personalnym nr [...] z 18 września 1992 r. wprost bowiem wskazano, że Z. P. w okresie służby, w okresach niepokoїв społecznych brała udział w działaniach zabezpieczających porządek. W ocenie Sądu Apelacyjnego za takim wnioskiem przemawia także fakt, iż odwołująca się została przeszkolona na temat zasad stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz postępowania funkcjonariuszy MO na miejscu zdarzenia lub przestępstwa, a także otrzymane przez nią w okresie służby odznaczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego osobie, która ma się zajmować wyłącznie tłumaczeniem dokumentów czy rozmów, znajomość zasad stosowania środków przymusu bezpośredniego jest zbędna.

Zdaniem Sądu odwoławczego, za odmienną oceną służby odwołującej się, aniżeli ta poczyniona przez Sąd pierwszej instancji, przemawiają także otrzymane przez nią odznaczenia.

Z opinii służbowych, wniosków personalnych i charakterystyk służbowych, zawartych w aktach osobowych odwołującej wynika, że identyfikowała się ona w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierała z zaangażowaniem wykonując zlecone jej zadania. Postawa odwołującej się skutkowała także profitami finansowymi w postaci dodatków specjalnych i kwalifikacyjnych (co również wynika z dokumentacji), co rzutowało na wysokość jej

wynagrodzenia, a w konsekwencji na wysokość świadczenia emerytalnego i rentowego.

Analiza akt osobowych odwołującej się w ocenie Sądu odwoławczego pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że odwołująca się znalazła się w szeregach aparatu bezpieczeństwa publicznego na skutek własnych starań, z własnej woli, motywowanej pragnieniem podjęcia służby dla bezpieczeństwa publicznego państwa i profitami z tego wynikającymi. Odwołująca się mając wykształcenie wyższe, będąc magistrem filologii germańskiej uznała, że praca w służbach da jej więcej satysfakcji i profitów niż praca w szkole i sama zwróciła się o przyjęcie do pracy w organach bezpieczeństwa.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że analiza akt personalnych odwołującej, nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej i Komendę Wojewódzką Policji, wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego, daje podstawy do uznania, że odwołująca się w okresie od 16 czerwca 1970 r. do 16 października 1989 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle treści dokumentów zgromadzonych w aktach, nie budzi wątpliwości okoliczność, że odwołująca się była zatrudniona przy pozyskiwaniu - w wyniku stosowania środków techniki operacyjnej - i opracowywaniu materiałów tak uzyskiwanych, w tym również z języka niemieckiego, wykonywała zadania służbowe związane z uzyskiwaniem i odtwarzaniem informacji przy pomocy środków techniki operacyjnej. Odwołująca się niewątpliwie uczestniczyła w działaniach operacyjnych wykonywanych w Wydziale „T”, w tym w zakładaniu podsłuchów i przeszukaniach. Doskonale zdawała sobie sprawę z celu pozyskiwania tych materiałów, jak i wartości odpowiedniego ich opracowania. Niewątpliwie także, w okresach tzw. niepokoїв społecznych odwołująca się uczestniczyła w działaniach tzw. „zabezpieczających”. Podejmowane przez nią z pełną świadomością czynności zmierzały do realizacji celów właściwych państwu totalitarnemu - kontroli całości życia społeczno-politycznego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że akceptuje pogląd, iż służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa, nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania uzyskanych wcześniej przywilejów. Pozbawienie odwołującej się

wyższych świadczeń, przy zachowaniu świadczenia do zabezpieczenia społecznego w wysokości nie niższej niż świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczeniowego (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nie stanowi naruszenia zarówno Konstytucji RP, jak też standardów prawa międzynarodowego. Ustawodawca sięgnął do środka adekwatnego dla uzyskania usprawiedliwionego celu, uczynił to zarazem w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla adresatów zakwestionowanych norm. Zmniejszenie świadczenia odwołującej się stanowi urzeczywistnienie zasady sprawiedliwości społecznej.

W konkluzji Sąd drugiej instancji dokonał oceny, że zaskarżone decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania.

Odwołująca się zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości.

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego:

1) art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2019 r., poz. 288, ze zm.; dalej: ustawa zaopatrzeniowa), przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące Sąd drugiej instancji do przyjęcia, że skarżąca Z. P. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, z uwagi na okoliczność, iż pełniła ona służbę w jednostkach strukturalnych, które cytowany przepis kwalifikuje jako pracę na rzecz SB, podczas gdy ani zakres jej czynności służbowych, rodzaj faktycznie wykonywanych zadań służbowych nie świadczą o jej działalności na rzecz państwa totalitarnego;

2) art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez: a) naruszenie zasady ochrony praw nabytych, tj. świadczenia emerytalnego, ustanowionego przez niepodległe władze RP, a polegające na arbitralnym, nieuzasadnionym oddaleniu odwołania i w konsekwencji pozbawieniu świadczeń osoby, której te świadczenie zostało wcześniej legalnie przyznane; b) naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa polegające na oddaleniu odwołań i w konsekwencji pozbawieniu świadczeń rentowych i emerytalnych osób, które zostały

wcześniej zapewnione przez organy władzy publicznej, że będą oni traktowani w identyczny sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 roku; c) naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej polegające na zastosowaniu odpowiedzialności zbiorowej i domniemania winy, co skutkuje automatycznym ograniczeniem świadczeń emerytalno-rentowych byłym funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej;

3) art. 10 Konstytucji RP w związku z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez wymierzenie zbiorowej kary wszystkim osobom, które pełniły służbę obecnie uznaną za służbę na rzecz totalitarnego państwa przed 1990 rokiem bez względu na wykonywane zadania w legalnych organach państwa, uznanego powszechnie na arenie międzynarodowej, podczas gdy Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 września 2020 roku o sygn. akt III UZP 1/20 wyraźnie zaakcentował, iż kryterium służby na rzecz państwa totalitarnego powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także indywidualnych czynów pod kątem naruszenia praw człowieka, a odpowiedzialność zbiorowa jest sprzeczna z preambułą Konstytucji;

4) art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez naruszenie zasady proporcjonalności polegające na ograniczeniu uprawnień emerytalnych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którym nie sposób zarzucić jakiegokolwiek przewinienia, z wyjątkiem tego, że byli funkcjonariuszami pełniącymi służbę na określonych stanowiskach przed 1990 r.;

5) art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez zróżnicowanie statusu funkcjonariuszy, którzy zostali później zatrudnieni w Policji i tych, którzy nie pełnili służby w organach ochrony państwa przed rokiem 1990, podczas gdy obie te grupy charakteryzują się tymi samymi cechami i nie ma żadnych istotnych przesłanek rozróżnienia tych grup;

6) art. 67 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez ograniczenie świadczeń rentowych i emerytalnych, mimo że wstępując do służby w strukturach mundurowych odwołująca uzyskała od państwa zapewnienie o określonych warunkach zabezpieczenia społecznego, a mając przy tym na względzie, że niezdolność do służby u odwołującej powstała w związku z

pełnieniem tej służby, naruszona została istota świadczenia w postaci renty inwalidzkiej;

7) art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, polegające na naruszeniu godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że służba funkcjonariusza w okresie przed 31 marca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie funkcjonariuszowi - w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których funkcjonariusz w żaden sposób się nie przyczynił;

8) art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń rentowych i emerytalnych należnych funkcjonariuszowi z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

9) art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, polegające na arbitralnym naruszeniu osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

Skarżąca podniosła również zarzut naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1) art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnej i prawidłowej oceny dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a w szczególności dokumentów znajdujących się w aktach, którymi dysponuje Instytut Pamięci Narodowej i

stwierdzenie na ich podstawie, że przebieg służby skarżącej wskazuje na podległość służbową Służbie Bezpieczeństwa, podczas gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów, a nadto, w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, zostało wyraźnie wyeksplikowane, iż sąd powszechny, winien jest brać pod rozagę działania, które w ramach pełnionej służby podejmował dany funkcjonariusz oraz zobowiązany jest on do indywidualnej oceny każdej sprawy, nie generalizując przy tym i nie opierając swego rozstrzygnięcia w oparciu o informację poświadczającą fakt przynależności byłego funkcjonariusza do danej jednostki strukturalnej/organizacyjnej;

2) art. 233 § 1 k.p.c., przez ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny co doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnego uznania, jakoby rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było niewłaściwe, w wyniku czego Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołania skarżącej i nie zasądził od Z. P. na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Sąd drugiej instancji wskazał przy tym, iż Z. P. pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, podczas gdy zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, przy interpretacji przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, nie należy ograniczać się jedynie do wykładni językowej, w przeciwnym bowiem razie, gdyby przyjąć stanowisko, opierające się na literalnym brzmieniu cytowanej ustawy, trzeba by uznać, iż każda praca wykonywana przez funkcjonariuszy w jednostkach wymienionych w tym przepisie, bez względu na jej charakter, musiałaby skutkować obniżeniem świadczeń emerytalno-rentowych, a tym samym służbę, którą Z. P. pełniła w okresie spornym, w żadnej mierze nie można kwalifikować jako służby pełnionej na rzecz państwa totalitarnego, ponieważ:

a) Z. P. wykonywała czynności wyłącznie na rzecz i w interesie państwa polskiego; b) skarżąca na żadnym etapie pełnionej przez siebie służby nie podejmowała czynności, które miały na celu naruszenie podstawowych praw i

wolności człowieka, w tym przede wszystkim żadne z jej działań nie były związane z użyciem groźby, siły czy też przymusu; c) skarżąca w trakcie pełnionej służby, zajmował się zabezpieczeniem interesów Polski, a wszelkie czynności jakie podejmowała - były wykonywane z poszanowaniem praw i godności człowieka.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od odwołującej się na jego rzecz kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej, bowiem od każdej zaskarżonej decyzji, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niezasadna dlatego podlegała oddaleniu. Podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego nie znalazły usprawiedliwionych podstaw. Należy ponadto przypomnieć, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu bada natomiast nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Problem poruszony w ramach zarzutów stanowiących materialnoprawną podstawę skargi kasacyjnej sprowadza się do kwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd drugiej instancji subsumpcji aktywności skarżącej w ustalonym stanie faktycznym jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” do art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, przy zastosowaniu literalnej wykładni tego przepisu, co z kolei skutkowało obniżeniem świadczenia emerytalnego. Natomiast drugie zagadnienie sprowadza się do ustalenia czy organ rentowy jest zobligowany do potwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w tym indywidualnych czynów ubezpieczonej, wskazujących na niegodziwość jej postępów w ramach służby na rzecz totalitarnego państwa.

Należy zauważyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego, w sprawach takich jak niniejsza, wypracowano już stanowisko w przedmiocie wykładni i stosowania przepisów ustawy zaopatrzeniowej zarówno co do kwalifikacji służby jako służby w organach totalitarnego państwa, jak i co do zawartych w tej ustawie mechanizmów korygujących wysokość emerytur i rent. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której była pełniona służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/institucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Zatem jeśli art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach wymienionych w tym przepisie, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach, zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 OSNP 2021 nr 3 poz. 28, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że

nie jest jednak tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego (por. np.: wyroki Sądu Najwyższego: z 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174; z 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, OSNP 2023 nr 11, poz. 126; postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2024 r., II USK 337/23, LEX nr 3770480; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2024 r., II USK 334/22, LEX nr 3652180).

Jeśli decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej to właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, jest uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3 poz. 28; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3). Oceny tej nie zmienia, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Ukształtowane na tle spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego : z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239; z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; z 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 235), a art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków lub z przesłuchania stron przeciwko podstawie lub ponad podstawę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 października 2016 r., I UK 356/15, LEX nr 2174067 i z 10 lipca 2013 r., II UK 427/12, LEX nr 1555534). Doktryna również formułuje postulaty aby przy weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (zob. B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica* 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela powyższy pogląd, jak również częściowo podziela twierdzenia zawarte w wyroku z 30 listopada 2023 r., III USKP 79/23 (LEX nr 3689950) w części, że zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd drugiej instancji ocenił materiał dowodowy zebrany przez Sąd w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie dzieląc oceny prawnej tego Sądu uzupełnił materiał o własne ustalenia faktyczne. W oparciu o dodatkowe okoliczności wynikające z akt osobowych przeprowadził wszechstronną i pełną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w kontekście spełnienia się kryterium służby na rzecz formacji, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny w Poznaniu zastosował się do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały III UZP 1/20 sięgając do akt osobowych, opinii służbowych funkcjonariusza dokonując szczegółowej rekonstrukcji przebiegu służby ubezpieczonej przez pryzmat historycznego umiejscowienia służby w tym konkretnym przypadku. Sąd Apelacyjny dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wyczerpująco wskazał jakie zadania skarżąca realizowała na stanowisku wyszczególnionym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz wyjaśnił dlaczego służba ta była niezbędna dla funkcjonowania ówczesnego państwa (strony 13-16 zaskarżonego wyroku). Prawidłowo zastosowano obowiązujące przepisy prawa materialnego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w Poznaniu dokonał indywidualnej analizy służby (pracy) skarżącej w okresie objętym sporem nie tylko w zakresie warunków formalnych co do miejsca i czasu pełnienia służby, oceniał też wykonywane przez nią czynności operacyjne, przy użyciu technik operacyjnych, co wynikało wprost z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych skarżącej. Należy zauważyć, że skarżąca nie wykazała okoliczności przeciwnej, wbrew ciążącemu właśnie na niej w tym względzie ciężarowi dowodowemu, wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Z akt osobowych, w ocenie Sądu Apelacyjnego wynika wprost, iż praca skarżącej nie sprowadzała się, jak twierdziła, wyłącznie do dokonywania tłumaczeń z języka i na język niemiecki, lecz, że brała ona przede wszystkim udział w czynnościach operacyjnych mających na celu pozyskiwanie informacji i zaopatrzona była w tym celu w odpowiedni „sprzęt eksploatacyjny”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania skarżącej nie okazały się w tym względzie wiarygodne i nie zasługiwały na uwzględnienie, bowiem nie korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Zgromadzone dokumenty wskazują natomiast wprost, że skarżąca podejmowała specyficzne, bezpośrednie działania, które zmierzały do podsłuchiwania, śledzenia obywateli, a tym samym naruszania ich podstawowych praw i wolności. Nie bez znaczenia w okolicznościach rozpoznawanej jest, co ustalił Sąd drugiej instancji, że skarżąca, mimo że posiadała wykształcenie germanisty mogąc wybrać pracę np. w szkole, z własnej woli podjęła pracę w Milicji Obywatelskiej.

Z ustalonego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego wynika, że skarżąca w Wydziale „T” nie zajmowała się tylko tłumaczeniami z języka niemieckiego na polski i odwrotnie, bowiem zajmowała się także działalnością operacyjną. Na podstawie znajdujących się w aktach osobowych opinii służbowych, wniosków personalnych, ocen, Sąd odwoławczy ustalił, że skarżąca była wykorzystywana do eksploatacji obiektów hotelowych, jak również obiektów mieszkaniowych oraz do opracowywania materiałów z tych obiektów. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w wymienionych dokumentach wielokrotnie powtarza się informacja, mniej lub bardziej rozbudowana, o tym, iż skarżąca była zatrudniona przy opracowywaniu materiałów PP z obiektów mieszkaniowych oraz obiektów hotelowych i ich eksploatacji. Ze względu na dobrą znajomość języka niemieckiego

opracowywała materiały z PP z tego języka, jak również tłumaczyła inne dokumenty operacyjne oraz brała udział jako tłumacz tego języka przy rozmowach operacyjnych z cudzoziemcami. Skarżąca wykazywała się dobrą znajomością pracy techniczno-operacyjnej Wydziału „T”, dobrze poznała całość zagadnień dotyczących zarówno odtwarzania, jak i eksploatację obiektów i w sposób umiejętny prowadziła selekcję materiałów. Zdaniem sądu odwoławczego, gdyby skarżąca faktycznie była jedynie tłumaczem, to te umiejętności nie byłyby jej potrzebne. Posługiwanie się przez odwołującą językiem niemieckim było dla pracy w Wydziale „T” wymogiem podstawowym i w pełni uzasadnionym potrzebami operacyjnymi, ale nie jedynym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że podstawą zastosowania regulacji prowadzących do ponownego ustalenia wysokości świadczeń jest fakt służby w formacji wyszczególnionej w art. 13b, która miała istotny wpływ na funkcjonowanie ówczesnego państwa ale zostało to dokonane przez pryzmat indywidualnych okoliczności sprawy. Okoliczności te zostały potwierdzone w toku postępowania przed Sądem Ubezpieczeń Społecznych. W toku postępowania nie ujawniono aby stanowisko, które zajmowała skarżąca nie przynależało do tych wyszczególnionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Art. 15c ustawy zaopatrzeniowej określa zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. Przepis ten w ust. 1 stanowi, że emerytura takiej osoby wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, oraz 2-4. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15c ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej). W ust. 3 zawarto obostrzenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie zaś z art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej od 1 października 2017 r. w

przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 22a ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej). Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował wymienione przepisy ustawy.

Zarzuty podniesione w ramach podstawy procesowej skargi kasacyjnej należy uznać za chybione. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520).

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z tą podstawą faktyczną, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego I CSK 6715/22 z 6 marca 2024 r., LEX nr 3692415). W rozpoznawanej sprawie

skarżąca przedstawia własną ocenę dowodów, odmienną od dokonanej przez Sąd drugiej instancji co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

r.g.